

Grzegorz Białuński

Prus Tessim i jego krąg krewniaczy

Echa Przeszłości 8, 7-21

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Grzegorz Białuński

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

PRUS TESSIM I JEGO KRĄG KREWNIACZY

W dotychczasowej historiografii nie poświęca się zbyt wiele miejsca rodom rycerskim o (staro)pruskich korzeniach. Brakuje też prac genealogicznych. Odnotować można jedynie dwie rozprawy Reinharda Wenskusa o rodzie Kandeminów¹ oraz o potomkach Sambijczyka Sklodona². Warto też wspomnieć o licznych jednostkowych przykładach powiązań rodowych zawartych w wielu pracach Jana Powierskiego³ oraz ostatnie moje opracowanie rodu Prusa Kleca⁴. W zasadzie musimy się nadal opierać na licznych przyczynkarskich pracach dziewiętnastowiecznego niemieckiego badacza Georga Adalberta von Mülverstedta⁵. Dotychczasowa literatura ukazuje rody pruskie przypadkowo i bez próby całościowego ujęcia. Praktycznie w ogóle nie istnieją szczegółowe badania poświęcone większości rodzin, co do których nawet istnieje podejrzenie o ich pruskim pochodzeniu. Tymczasem dostępne

¹ R. Wenskus, *Die gens Candein. Zur Rolle des preußischen Adel bei der Eroberung und Verwaltung Preußens*, „Zeitschrift für Ostforschung”, Bd. 10, 1961, s. 84–103.

² Idem, *Studien zur Geschichte der Ritterschaft im Ordensland Preussen*, II. Die „Sieben Geschlechter”, „Altpreuussische Geschlechterkunde”. Neue Folge, Bd. 15, 1984, s. 1–72.

³ Zwłaszcza J. Powierski, *Prusowie, Mazowsze i sprowadzenie Krzyżaków do Polski*, Malbork 2001, t. II, 1, idem, *Żuława Kwidzyńska i jej zaplecze osadniczo-własnościowe w Pomezaniu na Pojezierzu Iławskim w średniowieczu [w świetle źródeł pisanych]*, [w:] *Osadnictwo nad Dolną Wisłą w średniowieczu*, Warszawa 1989.

⁴ G. Białuński, *Ród Prusa Kleca ze szczególnym uwzględnieniem rodziny von Pfeilsdorfów*, Malbork 2006.

⁵ Wymienię tylko bardziej ogólne prace: G. A. von Mülverstedt, *Das älteste Vasallen-Register des Samlandes, sowie der Gebiete Insterburg und Gerdauen aus dem Jahre 1436. In genealogisch-historischer Beziehung*, „Der neuen Preußischen Provinzial-Blätter andere Folge”, Bd. VII, 1855; idem, *Verzeichniß derjenigen theils eingebornen, theils eingewanderten Preußischen Geschlechter, welche nach langjährigen Güterbesitze zwischen den Jahren 1740 und 1840 ausgestorben sind*, „Neue Preußische Provinzial-Blätter”, Bd. IX, 1850 i nn.; idem, *Der abgestorbene Adel der Provinz Preussen*, Nürnberg 1874.

źródła niewątpliwie pozwalają na poznanie i odtworzenie dziejów większej liczby rodów pruskich. Jednym z takich konkretnych przypadków zajmę się w niniejszym artykule, mianowicie spróbuję ukazać karierę, krąg rodzinny i krewniaczy protoplasty rodu Tessymidów – Prusa Tessima, działającego w Pomezanii na przełomie XIII i XIV w.

Postać Tessima nie jest w literaturze nieznana. Pierwszy szerzej pisał o nim Friedrich Wilhelm Ferdinand Schmitt. Według niego był on twórcą znacznego rodu Tessymidów („Thessymiden”), osiadłego w okolicach Waplewa oraz Cieszymowa w Pomezanii i działającego jeszcze w XVI w.⁶ O rodzie „Tessyma” wspominał też Wojciech Kętrzyński. Tessim miał otrzymać Cieszymowo (Teschendorf?) oraz majątek waplewski, jego potomkiem był Wapel (na dobrach waplewskich) i Glabuna (na Cieszymowie)⁷. O „wielkim” i „zamożnym” rodzie Tessymidów z Pomezanii wzmiankowali Emil Schnippel⁸, Artur Döhring⁹ i Karol Górski¹⁰. Ponownie o Tessimie przypominała Marzena Pollakówna¹¹, a ostatnio Łucja Okulicz-Kozaryn¹².

1. Tessim

W źródłach Tessim po raz pierwszy występuje w 1285 r. przy opisie granic dóbr Dytryka Stango w Stażkach (Stangenberg), kiedy wspomniano pograniczne z nimi dobra Tessima¹³. Następnie znajdujemy go wśród świadków i lenników („vasalli”) w dwóch dokumentach biskupa pomezkańskiego z roku 1289¹⁴, a potem na innych już w komturstwie dzierzgońskim w 1290

⁶ F. W. F. Schmitt, *Geschichte des Sthumer Kreises*, Thorn 1868, s. 254–255.

⁷ W. Kętrzyński, *O narodowości polskiej w Prusiech Zachodnich za czasów krzyżackich. Studium historyczno-etnograficzne*, Pamiętnik Akademii Umiejętności w Krakowie, t. I, 1874, s. 186–187.

⁸ E. Schnippel, *Die großen Verleihungen im Lande Sassen*, Oberländische Geschichtsblätter, H. 10, 1908, s. 81, 88; idem, *Ein Landgerichtsurteil aus dem 14. Jahrhundert*, „Altpreussische Monatsschrift”, Bd. 52, 1916, s. 147, 150–151.

⁹ A. Döhring, *Über die Herkunft der Masuren. Mit besonderer Berücksichtigung der Kreise Osterode und Neidenburg. Ein Beitrag zur Besiedlungsgeschichte des Ordenslandes Preussen*, Königsberg 1910, s. 65.

¹⁰ K. Górski, *Fragmenty dziejów Prus w XV wieku*, „Rocznik Gdański”, t. 9–10, 1935–1936, s. 86, 104.

¹¹ M. Pollakówna, *Zanik ludności pruskiej*, [w:] *Szkice z dziejów Pomorza*, red. G. Labuda, Warszawa 1958, s. 180.

¹² Ł. Okulicz-Kozaryn, *Dzieje Prusów*, Wrocław 1997, s. 486–487.

¹³ *Codex diplomaticus Warmienseis oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands* (cyt. CDW), hrsg. von C. P. Woelky, J. M. Saage, Bd. II, Mainz 1864, nr 542 (bonorum Thessym); H. Wunder, *Siedlungs- und Bevölkerungsgeschichte der Komturei Christburg 13.-16. Jahrhundert*, Wiesbaden 1968, s. 125; A. Semrau, *Die Orte und Fluren im ehemaligen Kammeramt Morein (Komturei Christburg)*, Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn, H. 38, 1930, s. 141 i n.

¹⁴ Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin (cyt. GStPK), Pergamenturkunden (cyt. Pergamenturkunden), Schiebl. L nr 53 (przywilej dla Prusa Naviera i jego potomków m.in. na Wilkowo i Jakubowo); *Urkundenbuch zur Geschichte des vormaligen Bisthums Pomesanien*, hrsg. von H. Cramer, Marienwerder 1885–1887, nr 10 (przywilej na Klecewo dla Prusa Kleca).

i 1294 r.¹⁵ W latach 1302–1306 za wierną służbę otrzymał od mistrza krajowego w Prusach Konrada Sacka (wtedy pełnił ten urząd) nadanie potwierdzające posiadanie pól *Raszynen* (*Rassinen*, *Ressinen*, *Resedynen*) i *Koiten*¹⁶. Pole *Ressinen* obejmowało późniejsze Waplewo¹⁷, natomiast pole *Koiten* Poliksy¹⁸. Tessim posiadał też dobra Cieszymowo Wielkie (*Tessemendorf*, *Groß Teschendorf*), wymienione przy określeniu granic Stażek w 1285 r. Potwierdza to późniejsze nadanie dla jego sukcesorów z 1323 r. na pole *Wermeno*¹⁹, czyli właśnie Cieszymowo. Wówczas też potwierdzono posiadanie przez dziadków Tessima pola *Zanseynen* (recte: *Zauseynen*), czyli zapewne okolic dzisiejszych Ankamat i Jeziorna²⁰. Z dokumentów Henryka biskupa pomezaniańskiego z 1289 r. wiemy ponadto, że Tessim był też jego lennikiem, a więc miał dobra na terenie biskupstwa pomezaniańskiego. Niestety nie wiemy, o jakie dobra chodziło. Zdaniem Heinza Buttkusa były to ziemie w okolicy jeziora Dzierżoń w sąsiedztwie dóbr innych Prusów razem z nim występujących jako świadkowie – Naviera (Jakubowo) czy Kleca (Klecewo)²¹. To przemawiałoby za późniejszymi okolicami Pachutek (pierwotnie *Tulinx*), ale brak na ten temat jakichkolwiek informacji w dostępnych źródłach²². Przesłanką prze-

¹⁵ *Preussisches Urkundenbuch* (cyt. PU), hrsg. von A. Seraphim, Bd. I, 2, Königsberg 1909, nr 567 (*Thessim*), nr 619 (*Tessim*), nr 621 (*Tessim*).

¹⁶ PU, Bd. I, 2, nr 866. Dobra te jednak posiadał już z pewnością w 1302, na co wskazuje opis granic pola Kersiten, por. PU, Bd. I, 2, nr 810, tutaj wydawca błędnie przyjmuje informację o „granicias Thessim”, jako granicy z Cieszymowem.

¹⁷ Por. H. Wunder, *Siedlungs*, s. 125, 176. Nadanie to najpewniej nie obejmowało Ramotów, gdyż te określano jako *Resginen*, *Resiginen*, *Reseginen*, potem występują one jako wieś czynszowa, bezpośrednio należąca do domeny krzyżackiej, a nie do właścicieli prywatnych.

¹⁸ Ibidem, s. 172. Pole *Koiten* obejmowało znacznie szerszy obszar, bo również późniejsze Chojty (od którego zresztą powstała nazwa miejscowa), por. F. W. F. Schmitt, op. cit., s. 244, ten obszar jednak nie należał do Tessymidów.

¹⁹ PU, hrsg. von M. Hein, E. Maschke, Bd. II, 1, Königsberg 1932, nr 403.

²⁰ Wydawcy dokumentu nie wyjaśniają nazwy, według F.W.F. Schmitta, op. cit., s. 254, były to okolice Cieszymowa. Tak też H. Górniewicz, *Toponimia Powiśla Gdańskiego*, Gdańsk 1980, s. 230. Jednak moim zdaniem wspomniana nazwa pola stanowi wadliwy zapis pola zwanego dalej *Gausyeyn*, *Gausiein* (F. W. F. Schmitt, op. cit., s. 248) obejmującego okolice późniejszych wsi Ankamaty i Kuksy (nazwę pola w zachowanej kopii dokumentu należy czytać jako „campo *Zauseynen*”), por. GStPK, Ordensfolianten (cyt. OF) 99, f. 70 i zapewne sięgającego po okolice *Lautensee*, tj. Jeziorna. W dokumencie granice opisano tylko dla pola *Wermeno*, a w ich okolicy nie wymieniono pola *Zauseynen*, leżało więc ono w innym miejscu. Najprawdopodobniej znajdowało się ono między dzisiejszymi Ankamatami, Kuksami a Jeziornem. Najpewniej Tessim posiadał tylko część tego pola. Dodam, że ponownie w czasach późniejszych dobra Cieszymowo i Jeziorno należały do tego samego właściciela (F. W. F. Schmitt, op. cit., s. 248), choć przez XV w. ta ostatnia miejscowość (jej część?) stanowiła siedzibę folwarku krzyżackiego (H. Wunder, *Siedlungs*, s. 144 i n.).

²¹ H. Buttke, *Beiträge zur Landschafts- und Siedlungsgeschichte des ehem. Bisthums Pomesanien*, b.m.w. 1936, s. 34.

²² Pierwsza pewna wzmianka o Pachutkach pochodzi z 1376 r., były wtenczas biskupią wsią czynszową, por. M. Roman, *Osadnictwo i stosunki własnościowe w Pomezanii biskupiej od końca XIII do połowy XV wieku*, „Zapiski Historyczne”, 1972, z. 1, s. 48. Jeszcze na początku XV w. zwano ją *Tulinx*, por. K. J. Kaufmann, *Geschichte des Kreises Rosenberg*, Marienwerder 1927, s. 95, zdaniem tego autora osada powstała już w XIII w. (ibidem, s. 97–98).

mawiającą za Pachutkami byłoby choćby ich położenie przy Cieszymowie. Tessim mógł być również właścicielem Nowej Wsi Malborskiej, którą przez XIV i XV stulecie określano mianem: *Czesmekaym*, *Czessmisdorff*, *Czessmekaymen*, *Czessesdorff*, *Tesmesdorff*²³, czyli ‘wieś Tessima’. Większość dotąd wymienionych dóbr Tessima były to nowe nabytki²⁴, o czym zaświadczały choćby ich wcześniejsze nazwy. Gdzieś jednak musiały być jego dobra dziedziczne. Wydaje się, że mogły to być Pachutki.

Tak wiele nadań, jak też występowanie Tessima jako świadka w dokumentach krzyżackich i biskupa pomezkańskiego, świadczy o jego niepośledniej roli w komturstwie dzierzgońskim (tutaj posiadał pola *Ressinen*, *Koiten*, *Werrmeno*) oraz w biskupstwie pomezkańskim. Mistrz krajowy Sack nadał mu przywilej za „wierną służbę”, nie znamy jednak charakteru tej służby. Można się domyślać służby wojskowej lub usług dyplomatycznych. Konrad Sack wcześniej był komturem dzierzgońskim (1296 r.), więc zapewne miał okazję poznać Tessima osobiście, podobnie jak inny mistrz krajowy Meinhard von Querfurt (wystawca dokumentów z 1290 i 1294 r.).

Tessim zmarł najprawdopodobniej już przed 1308, a na pewno przed 1323 r., bowiem wtenczas jego następcy otrzymali odpowiednie przywileje na dziedzictwo po nim. Już w 1308 r. wzmiankowano pole Tessima („campi Tessim”), ale spór z sąsiadem toczył już Kariota i jego bracia²⁵, najpewniej synowie Tessima.

2. Krąg krewniaczy i rodowód Tessima

Tessim, mimo najprawdopodobniej słowiańskiego imienia (= Cieszym) był Prusem, tak jednoznacznie określają go źródła (w 1289 r. wymieniony wśród świadków pochodzenia pruskiego – *Pruteni*²⁶). Takie imię można wytłumaczyć słowiańskim pochodzeniem matki. Trzeba pamiętać, że Tessim

²³ *Das Marienburger Konventsbuch der Jahre 1399–1412*, hrsg. v. W. Ziesmer, Danzig 1913, s. 9 (1399 r.); OF 179a, s. 20–21 (wykaz wsi okręgu malborskiego z końca XIV w.), OF 179, s. 58, 112, 165, 310, 381, 417 (księga czynszowa okręgu malborskiego, 1400–1412), OF 95, f. 115 (1424). Por. H. Górniewicz, op. cit., s. 44, tenże (jednak błędnie) wzmianki z lat 1302 i 1308 o dobrach Tessima odnosi do Nowej Wsi Malborskiej, tymczasem odnosiły się one do majątków w okolicach Waplewa i Poliks, por. PU, hrsg. von A. Seraphim, Bd. I, 2, Königsberg 1909, nr 810 oraz nr 884. Na początku XV w. Nowa Wieś Malborska w całości przeszła w ręce państwowe, choć już wcześniej była tutaj pruska wieś chłopska na 79 małych radłach, OF 179a, s. 21; por. A. Semrau, *Die Orte und Fluren im ehemaligen Gebiet Sthum und Waldamt Bönhof (Komturei Marienburg)*, „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn”, H. 36, 1928, s. 178–179; F. W. F. Schmitt, op. cit., s. 212. Ostatnim znanym wolnym Prusem był niejaki Hanke z obowiązkiem 1 służby wojskowej na krótko przed 1400 r. (OF 179a, s. 20).

²⁴ Inaczej sugerowała H. Wunder, *Siedlungs*, s. 172–173, która przynajmniej dla Waplewa i Poliks przyjmowała ich wcześniejszą przynależność do tych samych właścicieli. Temu zdają się przeczyć ich pierwotne nazwy, których by raczej nie zmieniano, gdyby pozostały w tych samych rękach.

²⁵ PU, Bd. I, 2, nr 884.

²⁶ Tak określono go też w 1285 r., por. CDW, Bd. II, nr 542 (*bonorum Thessym Prutheni*).

działał na terenie plemienia Pomezan, na pograniczu z Pomorzem, a kontakty na różnych poziomach z Pomorzaniem musiały być bardzo częste.

W tej części chciałbym zarysować przypuszczalny krąg krewniaczy i ustalić jego rodowód.

a) Lamota

W bliskich związkach rodzinnych z Tessimem pozostawał Lamota²⁷. Oto w 1336 r. wielki mistrz Dytryk burgrabia z Altenburg potwierdził Wapelowi i jego bratu Budischowi nadanie pola *Prisdamus, Pirdomus, Pirdeme* (Budzisz)²⁸, które posiadał już ich przodek *Lomoth*. W dokumencie napisano o nim, że był ich „progenitur”, a więc „protoplastą, przodkiem”, ale chyba niekoniecznie w znaczeniu ‘przodka w linii prostej’. Przyjmuję, że Wapel i Budisch to wnukowie Tessima, zaś synowie Karioty (zob. dalej). W związku z tym mógł to być co najwyżej ich pradziad w linii prostej lub dziadek po kądzieli. Skoro zaś Tessim i Lamota funkcjonują współcześnie, a Tessim nie był najwyraźniej dziedzicem dóbr *Pirdomus*, to należy przyjąć, że Lamota był jego teściem lub raczej teściem Karioty, syna Tessima, a wtedy byłby dziadkiem Budzisha i Wapela po kądzieli. Lamocie dobra nadać miał mistrz krajowy Mangold, a więc między 1280 a 1282 r.²⁹ Wersja imienia *Lomoth* może

²⁷ H. Wunder, *Siedlungs*, s. 174, przyjmuje, że Tessim był identyczny ze wspomnianym przez Piotra z Dusburga Tussimem, a ten, jak wiadomo, był synem Samila (lub Namila), który podczas drugiego powstania wspierał dzielnie obłożonych w Dzierzgoniu Krzyżaków »*Chronicon terrae Prussiae von Peter von Dusburg* (cyt. Dusburg), hrsg. von M. Toeppen, [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, Bd. I, Leipzig 1861, zob. polskie wydanie: Piotr z Dusburga, *Kronika ziemi pruskiej*, przetłumaczył Sławomir Wyszomirski, wstępem i komentarzem historycznym opatrzył Jarosław Wenta, Toruń 2004, III, 145«. Do tej pory przyjmowano na ogół, że Tussim był identycznym z wyżej wspomnianym Tustimem właścicielem dóbr w Chojtach (F. W. F. Schmitt, op. cit., s. 244) i to moim zdaniem jest prawidłowa propozycja. Warto zwrócić uwagę, że w całym rodzie Tessima nie odnajdujemy później imienia Samile. Dodam też, że według tradycji to Tustim, nie Tessim zapoczątkował elbląski ród Zamehlów »Archiwum Państwowe w Gdańsku, 492/971, f. 26 (39), F. W. F. Schmitt, op. cit., s. 98, Ch. Hartknoch, *Alt- und neues Preussen, oder preussischer Historien zwei Theile*, Frankfurt-Leipzig 1684, s. 444–445«. Dobra Samila umiejscawia się w Polaszkach koło Postolina (F. W. F. Schmitt, op. cit., s. 97: „bona Samuelis” 1295 r.), co jednak jest też wątpliwe i raczej siedział tam rzeczywiście jakiś Samuel, choć może neofita pruski (por. J. Powierski, *Żuława Kwidzyńska*, s. 426–428, A. Semrau, *Die Orte*, H. 36, 1928, s. 142). Według tradycji rodzinnej Zamehlów ich gniazdo rodowe znajdowało się w Proniach, por. A. Dobrosielska, *Elbląska rodzina Zamehl – przyczynek do trwania pruskiej tożsamości*, Pruthenia, t. II, 2006, s. 94–102.

²⁸ Pod nazwą *Pirdomus* dobra wymienione zostały w 1312 r. przy opisie granic Trankwic, PU, Bd. II, 1, nr 72.

²⁹ PU, hrsg. von M. Hein, Bd. III, 1, Königsberg 1944, nr 77; PU, Bd. I, 2, nr 430; por. F. W. F. Schmitt, op. cit., s. 244; *Der Kreis Stuhm. Ein westpreußisches Heimatbuch*, Osnabrück 1975, s. 97. Potwierdzenie nadania mistrza Mangolda miał dokonać ponadto mistrz krajowy Konrad Sack (1302–1306), por. PU, Bd. III, 1, nr 77; PU, Bd. I, 2, nr 868, tutaj jednoznaczne datowanie na lata 1302–1306. Nie wykluczałbym możliwości wystawienia dokumentu przez Konrada nieco wcześniej tj. w 1299, gdy był zastępcą mistrza krajowego. Warto pokreślić, że Konrad Sack już wcześniej był komturem dzierzgońskim (1296 r.), o nim zob. M. Dorna, *Bracia zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228–1309. Studium prozopograficzne*, Poznań 2004, s. 252–253.

być wadliwa – znamy ją jedynie z późniejszych odpisów³⁰ – i mogła brzmieć *Romoth*, czyli Ramota. Tutaj warto zwrócić uwagę na późniejszą nazwę dóbr leżących między Waplewem a Budziszem – Ramoty (*Ramoth*, *Romod*, *Ramten*)³¹. W związku z tym, że dokument nadania Budziszsa potwierdził jeszcze mistrz krajowy Konrad Sack³², to oznaczałoby, że Lamota zmarł dopiero po 1302/1306 r.

b) Wajsylewice

Wajsylewice to ród pochodzenia pruskiego, który wyemigrował na Pomorze³³. Przybyli z Pomezanii przed 1267 r., najprawdopodobniej na skutek konfiskaty przez Zakon ich znacznych dóbr w okolicy Sztumu i Żuławki. Czas migracji jest jednak nieznan, mogło się to stać w czasie pierwszego powstania pruskiego lub w trakcie pierwszych lat po wybuchu wielkiego powstania w 1260 r. Raczej jednak w wyniku tego ostatniego wydarzenia. Pierwsze pokolenie emigrantów stanowili trzej bracia – Wajsyl (zm. po 1298), Głabuna (zm. 1284) i Sadyk (zm. przed 1296). Wajsyl doszedł nawet do godności wojewody gdańskiego, wysokich urzędów dostąpili też jego bracia Głabuna (cześnik gdański) i Sadyk (podkomorzy świecki, potem cześnik). Posiadali liczne dobra na Pomorzu, zachowując pamięć i pretensje do dóbr w Prusach. Jednak w 1285 r. Wajsyl utracił swój urząd i wtenczas też (1289 r.) Krzyżacy ostatecznie odebrali mu dobra w Pomezanii. Powodem upadku znaczenia Wajsylewiczów był bunt syna Wajsyla – Diwana (Żywana) wobec polityki Mściwoja. W latach 1296–1298 oraz 1305–1307 Wajsylewice tymczasowo odzyskali swoje znaczenie, ale nie odgrywali już większej roli politycznej. Obok Wajsyla główną rolę odgrywał jego wnuk, podkomorzy tczewski Ramota (zm. po 1306), syn Diwana oraz syn Głabuny, kasztelan tczewski Piotr Głabunowic (zm. po 1307).

W pierwszym rzędzie na związek Wajsylewiczów z Tessymidami wskazują dwie przesłanki: wspólne nazewnictwo osobowe (Głabuna, Diwan, Piotr oraz być może Ramota³⁴), a także posiadanie dóbr w okolicach Sztumu i Żuławki.

³⁰ Znamy ją z kopii przynajmniej z drugiej połowy XIV w. zawartej w OF 99, f. 74, gdzie rzeczywiście stoi *Lomoth*, ale łatwo było o pomyłkę w zapisie (odczytanie) przez kopistę pierwszej litery. Aczkolwiek podkreślić należy, że również takie imię było znane u Prusów, por. R. Trautmann, *Die altpreußischen Personennamen*, Göttingen 1925, s. 51: *Lamoth*; PU, hrsg. von H. Koeppen, Bd. IV, Marburg 1960, nr 391 (1349 r.: *Lamoth*).

³¹ Po raz pierwszy nazwa ta została poświadczona dopiero w 1404 r., por. *Das Pfennigschuldbuch der Komturei Christburg*, hrsg. von H. Wunder, Köln 1969, s. 239; A. Semrau, *Die Siedlungen im Kammeramt Morein (Komturei Christburg) während der Ordenszeit*, „Mitteilungen des Coppersnicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn”, H. 39, 1931, s. 64, ale trudno wyjaśnić pochodzenie tej nazwy, bowiem współcześnie nie wzmiankowano w tej wsi takiego imienia.

³² PU, Bd. III, 1, nr 77; PU, Bd. I, 2, nr 868.

³³ O nich szerzej zob. G. Białuński, *Ród Wajsylewiczów. Fragment z dziejów pruskiej emigracji*, Pruthenia, t. II, 2006, s. 74–93, tutaj literatura i źródła.

³⁴ Możliwe, że do powtarzających się imion w obu rodzinach należałby zaliczyć także imię Bando, dowodnie występujące u Tessymidów, zaś zbliżone znajdujemy w rejonie Tczewa, gdzie

Niewykluczone więc, że ojciec Tessima był krewnym (powinowatym?) Wajsyla i Glabuny. Wajsyl swoje dobra posiadał na terytoriach pruskich *Alminie* i *Poselew*, nazwy te w tej formie nie pojawiają się dalej w źródłach. Pierwsza z nich jest jednak zbieżna z mianem *Alyem*, którym już w 1250 r. określano pruskie terytorium między Malborkiem, Sztumem a Dzierzgoniem³⁵. Druga nazwa jest zapewne tożsama z pierwotną nazwą terytorium i wsi Żuławki (*Posolue*, *Posoloua*, *Posilia*)³⁶. Ponadto być może należały do niego wspomniane Ramoty, wcześniej zwane też *Resiginen* (już w 1280 r.³⁷), co z kolei odpowiadało nazwie ich ewentualnych dóbr w Barcji, zob. dalej. Prócz przesłanek onomastycznych tezę tę uzasadnia też późniejszy status wsi (własność krzyżacka). Były to posiadłości sąsiadujące z polem Kojty, a wśród Prusów pomorskich spotykamy przecież Mikołaja zwanego *Koyt*. Zaś w pobliżu dobra otrzymali Tessim (Waplewo, Poliksy) i jego powinowaty Lamota (pole *Pirdomus*, czyli Budzisz). Może to kolejna przesłanka uprawniająca hipotezę o bliskich związkach Tessymidów z Wajsylewicami³⁸. Do innych wskazujących na bliskie ich powiązania powrócę za chwilę.

przecież posiadłości swoje mieli Wajsylewice. Chodzi mianowicie o niejakiego Baude z Gołębiewa, czyli jak należy sądzić *recte* Bando (w źródłach znanego od 1334 r., por. PU, hrsg. von M. Hein, E. Maschke, Bd. II, 2, Königsberg 1939, nr 849: *Bandone de Golambovo*), o nim por. K. Bruski, *Lokalne elity*, s. 152–154.

Powtarzało się być może także imię Sadyk (*Zedek*, *Zedic*) wzmiankowane w latach 1294–1302 w Pomezanii, zob. W. Kętrzyński, *O ludności polskiej*, s. 263, R. Wenskus, *Eine prussische Familie Familie in Pommerellen und ihre Erben*, [w:] *Europa slavica – Europa orientalis. Festschrift für Herbert Ludat zum 70. Geburtstag*, hrsg. von K.-D. Grothusen, K. Zernack, Berlin 1980, s. 398–399, przypis 44; *Urkundenbuch zur Geschichte des vormaligen Bisthums Pomesanien*, nr 16 (świadek w przywileju dla Stefana z Otłowa), nr 21 (otrzymał wraz z przyrodnimi braćmi – Megothe i Warpune – Grodziec). Być może jego potomkiem był rycerz Gedike, którego dzieci otrzymały majątek w północnej części ziemi chełmińskiej (1357), PU, hrsg. von K. Conrad, Bd. V, 2, Marburg 1973, nr 520. Gedike dowodnie siedział też na Waplewie w końcu XIV w., *Das Pfennigschuldbuch*, s. 199, 204, 207, 211.

Dodałbym występowanie imienia *Koyt*[e]w otoczeniu księcia Mściwoja w 1269 r., zapewne Prusa, Mikołaja *Koyt*, *Pommerellisches Urkundenbuch*, bearb. v. M. Perlbach, Danzig 1882, nr 238, por. B. Śliwiński, *Rola polityczna możnowładztwa na Pomorzu Gdańskim w czasach Mściwoja II*, Gdańsk 1987, s. 56, choć trzeba zastrzec, że dotychczas nic nie wiadomo o jego powiązaniach z Wajsylewicami.

³⁵ H. Górniewicz, op. cit., s. 182; G. Gerullis, *Die altpreußischen Ortsnamen*, Berlin – Leipzig 1922, s. 8, potem w 1326 r. odnotowano *Algent*, zaś około 1350 – *Algemin*, *Algemeyn*, por. J. Powierski, *Kształtowanie się granicy pomorsko-pruskiej w okresie od XII do początku XIV w.*, cz. 1, „Zapiski Historyczne”, 1965, z. 1, s. 13. Jako centrum ziemi *Alyem* wskazuje się Postolin, por. W. Długokęcki, M. Haftka; *Między Santyrem a Malborkiem. Z dziejów osadnictwa wzdłuż północno-zachodniej krawędzi jeziora łąwskiego w XIII w.*; „Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza”, nr 7: *Mazowsze, Pomorze, Prusy*, Gdańsk 2000, s. 76, tamże odpowiednia literatura.

³⁶ H. Górniewicz, op. cit., s. 123.

³⁷ *Ibidem*, s. 135.

³⁸ Podobnym tropem podążył R. Wenskus, *Eine prussische Familie*, s. 400 i n., który jednak za ewentualnych krewnych Wajsyla uznał Prusa Kropolto i jego dziedziców, mających dobra w Bukowie, Telkwicach i Tulicach. W tym wypadku nie mamy jednak wspólnego nazewnictwa.

c) Diwan Klekin

Badając krąg krewniaczy Tessima i wiedząc już o jego powiązaniach z Wajsylewicami, należałoby zwrócić uwagę na barciańskiego wodza Diwana Klekina³⁹. Siedzibę posiadał gdzieś w okolicy rzeki Guber, jak wynika ze wzmianki Piotra z Dusburga⁴⁰. Jego jedynym znanym nam z imienia krewnym był niejaki Dabore, który zginął w walce z Krzyżakami⁴¹. Diwan stanął na czele Bartów podczas wielkiego powstania pruskiego⁴², choć znaczenie jego wzrosło dopiero na początku lat siedemdziesiątych, wtedy bowiem zaczął organizować wyprawy na ziemię chełmińską i przede wszystkim na Pomezanię. Niewykluczone, jak postaram się wykazać, że wynikało to z ewentualnego pokrewieństwa z Wajsylewicami i ich przejścia do antykrzyżackiego kręgu księcia Mściwoja. Wcześniej pojawił się tylko raz, kiedy w 1263 r. zaatakował oddział krzyżacki wycofujący się spod Wiessenburga (Walewony) nad Gubrem w kierunku Mazowsza⁴³. To znowu potwierdza, że jego siedziba znajdowała się gdzieś w okolicy rzeki Guber. Dotąd nie udało się jednak zidentyfikować Wiessenburga-Walewony, z pewnością należałoby odrzucić Wyszembork (Weissenburg)⁴⁴, choćby z tej racji, że nie leżał nad Gubrem, a na obszarze Galindii. Najlepiej uzasadniona wydaje się propozycja okolic Równiny Dolnej⁴⁵, ale bez nowych badań archeologicznych nie można tego potwierdzić. Oddział krzyżacki bronił Wiessenburg blisko trzy lata, na marginesie trzeba podkreślić, że bez wsparcia części miejscowych Prusów, nie byłoby to możliwe. Podczas odwrotu Diwan dopadł Krzyżaków z garstką 13 wojów. W starciu został ciężko ranny, co umożliwiło Krzyżakom wyjść cało z opresji. Być może rana ta była przyczyną jego dłuższej bezczynności, w każdym razie źródła o jakiegokolwiek jego działalności milczą. Dopiero w 1271 r. Diwan wraz z Pogezaninem Linko najechał na ziemię chełmińską. Wyprawa stanowiła jednak tylko zasłonę dla właściwego uderzenia na opustoszałe z załóg krzyżackich zamki w Pomezanii⁴⁶. Na czele części wojsk stał niejaki Kolte,

³⁹ W polskiej edycji kroniki Piotra z Dusburga przyjęto lekcję *Dekme*, co jednak nie wydaje się właściwe, por. Piotr z Dusburga, *Kronika ziemi pruskiej*, Toruń 2004, s. 127. Na Klekina wskazuje choćby wersja podana przez Mikołaja z Jeroschina, por. *Di Kronike von Pruzinlant*, [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, Bd. 1, hrsg. von E. Strehlke, s. 462 (*Clekine*).

⁴⁰ Dusburg, III, 144.

⁴¹ Ibidem, III, 144.

⁴² Ibidem, III, 89.

⁴³ Ibidem, III, 117.

⁴⁴ Tak przyjmuje, ale bez uzasadnienia T. Jasiński, *Najstarsze kroniki i roczniki krzyżackie dotyczące Prus*, Poznań 1996, s. 17, 34, podobnie J. Powierski, *Prusowie, Mazowsze*, t. II, 1, s. 93, autor miał do tego problemu powrócić w niedokończonej, niestety, trzeciej części tej pracy.

⁴⁵ C. Bekherra, *Die Wiesenburg (Wallewona)*, *Altpreussische Monatsschrift*, 1893, Bd. 30, s. 636–651; H. Crome, *Verzeichnis der Wehranlage Ostpreußens*, Prussia, Bd. 34, 1940, s. 134–135. Wskazuje się nadto na okolice Gałwun koło Kętrzyna, por. M. Toeppen, *Historisch-comparative Geographie von Preussen*, Gotha 1858, s. 22; G. A. von Mülverstedt, *Die Namen Ermeland und Warmien. Die Heidenburgen des Bartergaues. Heinrich von Sorbaum, Bischof von Ermland*, „Der neuen Preussischen Provinzial-Blätter andere Folge”, Bd. XI, 1857, s. 179–198.

⁴⁶ Dusburg, III, 143.

który z pozostawioną mu piechotą oblegał Tropy (*Tranpere, Trampere*). Jazda pruska uderzyła natomiast na okręg sztumski (*Algent, Alyem*), a więc ziemie należące niegdyś do Wajsylewiczów, docierając aż do Kwidzyna, dokonując przy tym straszliwych zniszczeń. Oblegano też Dzierzgoń, choć bez powodzenia, wtenczas zginął m.in. Kolte. Wreszcie połączona z jazdą piechota zadała Krzyżakom ciężką klęskę nad rzeką Dzierzgoń, w okolicy Minięt (*Poganste*). Rozpoczęły się bezkarne zniszczenia, zwłaszcza w mieście i na przedzamczu w Dzierzgoniu, choć ponowna próba zdobycia zamku także się nie powiodła. Nie wiadomo, czy w tych zdarzeniach uczestniczył Diwan, ze źródła wynikałoby raczej, że w tym czasie przebywał on na ziemi chełmińskiej. Wyraźnie podkreślono, że pustoszenie Pomezanii zostało z nim ustalone i chyba przez niego zaplanowane.

W jakiś czas później (ok. 1271/1272) Diwan, tym razem osobiście, wyprawił się na Pomezanię. Ponownie spustoszył okolice Dzierzgonia, docierając pod Kwidzyn. Odnosił spory sukces zabijając i biorąc do niewoli braci-rycerzy, więc nie spodziewał się kontrataku krzyżackiego. Tymczasem po jego odejściu załogi z Dzierzgonia i Elbąga zorganizowały pościg. Zaskoczony Diwan poniósł dotkliwą porażkę nad rzeką Guber, zginął jego krewny Dabore, a on sam ledwie umknął z pola bitwy tracąc jednak wcześniejsze zdobycze⁴⁷. Niewątpliwie podrażniony doznaną porażką około 1272 r. najechał ziemię chełmińską. Podczas oblężenia Kowalewa otrzymał śmiertelną ranę z rąk brata Arnolda Kropfa, komtura bierzgłowskiego⁴⁸. Po śmierci wodza Prusowie wycofali się.

d) Rodowód

Czy znajdujemy jakieś przesłanki wskazujące na bliskie powiązania Diwana Klekina z Wajsylewicami i z Tessimem? Otóż z późniejszych źródeł wiemy, że w 1338 r. na terenie dawnej Barcji⁴⁹ na polu *Bruten* nadanie otrzymali bracia – Diwan, Ramota i Poleksa (*Polex*)⁵⁰. Pole to można zidentyfikować z miejscowością Boryty (*Bruten* → *Burten* → *Boritten*). W pobliskim sąsiedztwie znajdowała się też wieś *Rossigeyn* (*Rosgeinen*), czyli Rusajny, oraz *Roskeim*, czyli Roskajmy⁵¹. Identyfikacja nieco komplikuje ich związki z Diwanem, bo ten miał swoją siedzibę gdzieś nad Gubrem, zapewne niezbyt daleko od Równiny Dolnej. Przy tym nadanie dla trzech braci wskazuje na legalizację dawniejszego stanu posiadania, a nie nowego nabytku (objęło

⁴⁷ Ibidem, III, 144.

⁴⁸ Ibidem, III, 165, M. Dorna, op. cit., s. 111–112. O dacie wypraw por. J. Powierski, *Dobra ostrowicko-golubskie biskupstwa włocławskiego na tle stosunków polsko-krzyżackich w latach 1235–1308*, Gdańsk 1977, s. 78–80.

⁴⁹ Por. J. Powierski, *Prusowie, Mazowsze*, t. II, 1, s. 130.

⁵⁰ PU, Bd. III, 1, nr 195.

⁵¹ *Wizytacja biskupstwa sambijskiego z 1570 roku*, wyd. J. Wijaczka, Toruń 2005, s. 101; J. Powierski, *Prusowie, Mazowsze*, t. II, 1, s. 124, 130, tutaj błędna identyfikacja *Rossigeyn* z Roskajmami.

również ich siostry). Być może nie byli to krewni Diwana Klekina, ale Wajsylewiczów, którzy pozostali na swojej ojcowiznie. Na ich wyraźne związki z Wajsylewiczami już w literaturze wskazywano⁵². Wystarczy zwrócić uwagę na te same imiona (Diwan, Ramota). Tymczasem w jakiejś mierze to samo można powiedzieć o Tessimie i jego potomkach. Prawdopodobnie znane było także wśród nich imię Diwan, o tym poświadcza choćby nazwa dóbr Dziwanowo odnotowana w XIV–XV w. – *Dywons (Dywan)*, położonych między Ankamatami a Waplewem, i należących do klucza ich majątku waplewskiego⁵³, jak też imię odnotowane w ich dobrach na przełomie XIV i XV w.⁵⁴ Trudniej wskazać inne powtarzające się imiona, być może takim było imię Wapel, występujące wśród Tessymidów, ale odnotowane też w komornictwie bartoszyckim w 1407 r.⁵⁵ Dalej wypada zwrócić uwagę na zbieżność imienia Poleksa z nazwą dóbr Tessymidów – Poliksy, a następnie na podobieństwo nazwy wsi *Rossigeyn* z pierwotną nazwą Waplewa – *Rassinen, Ressenin, Resedynen* i przede wszystkim Ramotów – *Resginen, Resiginen, Reseginen*, przy tym jak wyżej wspomniałem, Ramoty wchodziły być może w skład majątku Wajsyla (zwraca uwagę późniejsza nazwa dóbr), tym bardziej, że w XIV w. stanowiły już własność krzyżacką.

Wszystkie przesłanki pozwalają na podtrzymanie hipotezy o związkach rodzinnych Tessymidów z rodem Wajsylewiczów, którzy pozostawali być może w bliskich związkach (powinowactwa?) z innym pruskim rodem barciańskim, którego jednym z przedstawicieli mógł być słynny Diwan Klekin⁵⁶. Zastanawiające, że Diwan kierował znaczną część swoich wypraw właśnie na obszar między Dzierzgoniem a Malborkiem, doskonale przecież znany Wajsylewicom. Co więcej, w tych wyprawach najwyraźniej współdziałał on z księciem pomorskim Mściwojem II⁵⁷, co nie mogło odbyć się bez wpływu i pośrednictwa Wajsylewiczów, reprezentujących przecież kurs antykrzyżacki. Syn Wajsyla – Diwan współdziałał z Bartami i Pogezanami podczas ich nieudanego sprzyśnięcia z Wisławem rugijskim przeciw Krzyżakom w 1285/1286 r.⁵⁸

⁵² Ibidem, s. 130–131; tutaj literatura.

⁵³ F.W.F. Schmitt, op. cit., s. 230.

⁵⁴ R. Trautmann, op. cit., s. 25; H. Górniewicz, op. cit., s. 51, zob. dalej w tekście.

⁵⁵ R. Trautmann, op. cit., s. 115.

⁵⁶ Warto też wskazać na przypuszczalne powinowactwo potomków Diwana Klekina z Windekaymami (potomkami Samba Skłodona z Quednaw), mającymi począwszy od lat 30. XIV w. swoje siedziby głównie na zachód od Kętrzyna, południe od Sątoczna oraz północ od Barcian, a więc w rejonie rzeki Guber. Wśród nich pojawiały się m.in. imiona Głabuna, Wajsyl i Gedike, z drugiej zaś strony imię Skłodo, które również używane było wśród Wajsylewiczów, por. też J. Powierski, *Prusowie, Mazowsze*, t. II, 1, s. 161–162, 200. Charakterystyczne, że Głabuna z Windekaymów wraz z innymi (krewnymi?) przywilej swój otrzymał w Starogardzie Gdańskim (1344), por. ibidem, s. 200, PU, hrsg. von H. Koeppen, Bd. III, 2, Marburg 1958, nr 649. Ten związek rodzinny mógł być zadzierzgnięty już w czasie wielkiego powstania pruskiego, gdy Nalubo syn Skłodona próbował przeciwstawić się Zakonowi (Dusburg III, 107). Problem wymaga jednak oddzielnych badań.

⁵⁷ J. Powierski, *Prusowie, Mazowsze*, t. II, 1, s. 131, tutaj literatura.

⁵⁸ G. Białuński, *Ród Wajsylewiczów*, s. 76–77.

Rozważania pozwalają na postawienie kolejnej hipotezy, a mianowicie o barciańskim pochodzeniu Wajsylewiców, jak również przodków Tessima. Trudno jednak określić czas migracji do Pomezanii. Nie mogło to być dawno, gdyż najwyraźniej istniała więź z krewnymi w Barcji. Nieznane pozostają też przyczyny tej migracji. Jedną z nich mogło być współdziałanie z Krzyżakami, na to wskazuje przykład rodziny niejakiego Tropo, także Prusa z okolic Bartoszcyc. Tenże zginął w walce z pobratymcami w czasie drugiego powstania pruskiego⁵⁹, ale wcześniej otrzymał liczne dobra, w tym być może również w Pomezanii, zwane następnie Tropami⁶⁰, w bezpośrednim sąsiedztwie z dobrami Tessima. Na to, że było więcej takich osób, a nawet być może całe grupy Bartów osiedlano w Pomezanii (i zapewne Pomezanii), świadczą wzmianki Piotra z Dusburga⁶¹. Niewykluczone, że do nich należeli też przodkowie (przodek) Wajsyla i ojca Tessima. Z tym, że ci pierwsi dosyć szybko emigrowali na Pomorze, z kolei ojciec Tessima i jego potomkowie utrzymali prokrzyżackie stanowisko. Wiadomo, że w większości Pomezanowie nie wzięli udziału w drugim powstaniu pruskim. Wiemy też o nadaniach krzyżackich dla Tessima i jego powinowatego Lamoty, więc nie mogli prowadzić wrogiej im działalności, zatem byli – w przeciwieństwie do Wajsylewiców – nastawieni do Krzyżaków ugodowo, a nawet jak przynajmniej w przypadku Tessima, ściśle z nimi współdziałali. Być może byli wykorzystywani w dyplomacji krzyżackiej na Pomorzu, z racji ewentualnego pokrewieństwa z dostojnikami pomorskimi. Najprawdopodobniej matka Tessima była Pomorzanką i to jej rodzinie zawdzięczał swoje imię, to również mogło ułatwiać jego kontakty z Pomorzem.

Podsumowując, wydaje się prawdopodobnym przypuszczenie o barciańskim pochodzeniu Wajsylewiców i przodków Tessima (z okolic Bartoszcyc?), przy jednoczesnym pokrewieństwie (może tylko koligacji małżeńskiej⁶²) ze słynnym Diwanem Klekinem.

3. Potomkowie i rodzeństwo Tessima

Niewiele wiadomo o stopniu pokrewieństwa wśród znanych potomków Tessima. Oto bowiem w 1323 r.⁶³ występują jego sukcesorzy Głabuna (*Glabuno*) i Wapel (*Wappele*), ale każdy z nich ze swoimi braćmi (*Glabuno et ipsius fratres nec non Wappele et fratres eiusdem*)⁶⁴. Obaj nie mogli być synami Tessima, a najprawdopodobniej byli jego wnukami. Sprzyja temu

⁵⁹ Dusburg, III, 119 (*Tropo*).

⁶⁰ R. Wenskus, *Eine prussische Familie*, s. 402, prawdopodobnie tenże sam Tropo, otrzymał znaczne nadania na Sambii, por. PU, Bd. I, 2, nr 173.

⁶¹ Dusburg, III, nr 223 (*quidam Barthensis, qui fugerat de Pogesania*), nr 225 (*quidam Barthenses, qui ultimo de Pogesania fugerant*).

⁶² J. Powierski, *Prusowie, Mazowsze*, t. II, 1, s. 132.

⁶³ PU, Bd. II, 1, nr 403, CDW, hrsg. von C. P. Woelky, J. M. Saage, Bd. I, Mainz 1860, nr 214.

⁶⁴ CDW, Bd. I, nr 214.

przesłanka, związana z przypuszczalnym synem Tessima, mianowicie znanym nam już Kariotą⁶⁵. W dokumencie z 1308 r. przy okazji nadania dóbr Chojty dla Tustima wspomniano, że toczył on spór z niejakim *Cariothe* i jego braćmi o teren położony między *campi Tessim* (Waplewo, Poliksy) a jeziorem zwanym *Luthense* (w okolicach Jeziorna)⁶⁶. Opis granic wskazuje na teren Poliks⁶⁷. Co więcej, określenie to było używane przez potomków Tessima w gałęzi Wapela i tak w 1344 r. spotykamy niejakiego Piotra *Karyotini*⁶⁸, zaś w 1359 r. braci Nadruwe, Wapela, Skawotę oraz Piotra zwanych *Karyothen*⁶⁹. Na tej podstawie przyjmuję, że Wapele był synem Karioty a wnukiem Tessima. Kariota⁷⁰, zapewne najstarszy z synów (jako jedyny z braci wymieniony w 1308 r.), zmarł już przed 1323 r., kiedy to w dokumentach występują jego synowie. Synami Karioty, a wnukami Tessima, byli pozostali bracia Wapela wzmiankowani w 1336 roku – Budisch⁷¹ i Nadruwe⁷², choć ten pierwszy wystąpił wspólnie z Wapelem w dokumentach już w 1334 r.⁷³

Kolejną przesłankę pomocną w ustaleniu potomków Tessima daje określenie, jakiego użył ówczesny kleryk pomezanski i notariusz krzyżacki Bando w dokumencie z 1339 r. Otóż nazwał siebie „Bando Stenionis”⁷⁴, a więc był synem niejakiego Stenio. Z późniejszej wzmianki w 1368 r. wiemy, że był bratem Głabuny, właściciela Cieszymowa⁷⁵. Stąd płynie jednoznaczny wniosek, że zarówno Bando, jak i Głabuna byli synami Stenio a wnukami Tessima. Stenio podobnie jak Kariota nie żył już w 1323 r.

Z notki o Kariocie wynika, że miał on jeszcze innych braci. Sugerując się nazewnictwem można przyjąć ostrożną hipotezę, że jednym z nich był niejaki Tessim z Gisiela (*Geisseln*), na wschód od Dzierzgonia, wspomniany po raz pierwszy w 1329 r.⁷⁶ Nadanie Gisiela otrzymał wraz ze swoim bratem, nie-

⁶⁵ Jest to jednak tylko hipoteza, bowiem może tutaj chodzić nawet o ojca Tessima lub ewentualnie jego brata. W pierwszym przypadku wspomniany wcześniej Lamota byłby dziadem Tessima, ewentualnie *Lomoth*, należałoby odczytać jako *Cariothe*. Kwestia wymaga oddzielnych badań w oparciu o szersze materiały archiwalne. Na tym etapie propozycja o Kariocie jako synu Tessima wprowadza najmniej komplikacji w wyjaśnieniu wzajemnych powiązań jego potomków.

⁶⁶ PU, Bd. I, 2, nr 884; OF 99, f. 68.

⁶⁷ H. Górniewicz, op. cit., s. 70; A. Semrau, *Die Siedlungen*, s. 48, 50.

⁶⁸ PU, Bd. III, 2, nr 689.

⁶⁹ CDW, Bd. II, nr 290; PU, Bd. V, 2, nr 761.

⁷⁰ Imię Kariota było znane u Prusów, por. R. Trautmann, op. cit., s. 43. W XVI w. znamy nawet rodzinę szlachecką Kariotów (*Carioth, Karioth*), por. GStPK, Adelsarchiv nr 540. Znany też – obecnie zaginioną – osadę *Karioten* koło wsi Dobry w okręgu pasłęckim (od 1542 r.), por. P. Germershausen, *Siedlungsentwicklung der preußischen Ämter Hollland, Liebstadt und Mohrunge vom 13. bis zum 17. Jahrhundert*, Marburg/Lahn 1969, s. 233.

⁷¹ PU, Bd. III, 1, nr 77, OF 99, f. 74; *Der Kreis Stuhm*, s. 94, wraz z bratem Wapelem.

⁷² PU, Bd. III, 1, nr 83, wraz z bratem Wapelem.

⁷³ PU, Bd. II, 2, nr 867; GStPK, Ostpreussische Folianten 120, f. 525.

⁷⁴ PU, Bd. III, 1, nr 233, GStPK, Pergamenturkunden, Schiebl. 60 nr 21a.

⁷⁵ PU, hrsg. von K. Conrad, Bd. VI, 2, Marburg 2000, nr 711.

⁷⁶ PU, Bd. II, 2, nr 659.

określonym jednak imiennie. Nie mógł to być Stenio, ani Kariota, gdyż ci w tym czasie już dawno nie żyli. Przypuszczam, że czwartym bratem mógł być Piotr Tessim, występujący w ziemi sasińskiej w 1334 r.⁷⁷

Przy okazji odnajdujemy prawdopodobnie też brata Tessima, a był nim Poborse, ojciec współwłaścicieli dóbr w Gisielu w 1329 r. (jak wynika z treści dokumentu sam Poborse wówczas już jednak nie żył). Został on bowiem określony jako stryj („patruelles”) wspomnianego Tessima, głównego właściciela tych dóbr⁷⁸. Tenże zaś, jak wspomniałem, mógł być synem Tessima (starszego), co zdaje się potwierdzać zbieżność imion oraz także występowanie imienia Poborse w rejonie posiadłości Tessymidów. Już w 1305 r. wymieniono dobra należące do Poburse (*de bonis Pobursin*) przy granicach Królikowa, czyli okolice Gład, które zresztą w 1353 r. nadal zwano *Poburse*⁷⁹. Następnie przed 1388 r. inny *Pobursin* był właścicielem nieodległych dóbr Minięta (*Pagansten*) w komornictwie Morany⁸⁰. Można więc wnioskować, że przypuszczalny brat Tessima – Poborse miał swoje dobra w Gładach koło Starego Miasta w komturstwie dzierzgońskim. Niewykluczone, że Poborse – lub raczej jego potomek – był założycielem dóbr Pobórze koło Pietrzwałdu w rejonie Ostródy (1484: *Poborsse*, 1500: *Poborsen*)⁸¹. Dobra te istniały już w XIV w., jak wskazuje na to pochodzący z tego czasu opis granic sąsiednich dóbr w Rudnie włączony do przywileju z 1480 r.⁸² Poborse (*Poburse*) był synem niejakiego Tulnika (*Tulnigh*), pozwala to na skojarzenie jego imienia z pierwotną nazwą dóbr Pachutki – *Tulinx*, które być może, należały do dziedzicznych dóbr Tessima, a tym samym i Poborse⁸³. Niewykluczone zatem, że ojciec Tessima miał na imię Tulnik.

Innych ewentualnych braci Tessima (starszego) trudno jednoznacznie wskazać. Sądząc na podstawie nazwy osobowej mógł nim być Diwan, który poległ we wrześniu 1314 r. w wyprawie krzyżackiej na Ruś Czarną, w okolicach Nowogródka. O nim wiadomo tylko, że był Pomezaninem⁸⁴. Szukając kręgu krewniaczego Tessima wskazałbym też na trzech braci właścicieli ma-

⁷⁷ PU, Bd. II, 2, nr 859.

⁷⁸ PU, Bd. II, 2, nr 659.

⁷⁹ PU, Bd. I, 2, nr 830; PU, hrsg. von K. Conrad, Bd. V, 1, Marburg 1969, nr 150. Por. G. Gerullis, op. cit., s. 126. Zdaniem H. Wunder tak określano łącznie Głady i sąsiednie Kielmy, por. H. Wunder, *Siedlungs*, s. 129.

⁸⁰ Por. R. Trautmann, op. cit., s. 78, A. Semrau, *Die Siedlungen*, s. 61.

⁸¹ E. Hartmann, *Der Kreis Osterode (Ostpr.). Daten zur Geschichte seiner Ortschaften*, Würzburg 1958, s. 452. Jakiś inny Poborse (*Pobursen*) nabył w 1393 r. dobra Scharlack w okręgu labiawskim, PU, Bd. V, 1, nr 367 (nota).

⁸² A. Döhning, op. cit., s. 63.

⁸³ Być może jakieś związki rodzinne łączyły Poburse z trzema braćmi – *Thulne*, *Preways* i *Ramot*, którzy za „wierną służbę” Zakonowi w 1340 r. otrzymali 20 łanów w Ramtach koło Łukty, por. PU, Bd. III, 1, nr 339, E. Hartmann, op. cit., s. 463, potem jeszcze w XVI w. w Ramtach siedział niejaki Gunter Tulnik.

⁸⁴ D. Prekop, *Wojna zakonu krzyżackiego z Litwą w latach 1283–1325*, Toruń 2004, s. 128, tutaj źródła i literatura.

jątku na polu *Craupin* (Krupin i Dymnik) wzmiankowanych w 1323 r. Wówczas mistrz krajowy Fryderyk von Wildenberg uporządkował formalnie ich sprawy majątkowe. Na skutek zrzeczenia się praw do tego majątku przez dawnego komornika Alberta, nadano go jego braciom Nadruwe (*Nadraw*) i Stenio⁸⁵. Komornik Albert po raz pierwszy w źródłach został odnotowany w 1299 r., przy określeniu granic wsi Kwietniewo⁸⁶, a więc w rejonie pola *Craupin*. Zwraca uwagę ich imiennictwo znane u Tessymidów⁸⁷, jak też sąsiedztwo obszaru, w którym następnie siedzą inni przedstawiciele rodu (Gisiel). Zatem bracia Albert, Nadruwe i Stenio mogli być synami któregoś z braci Tessima. Przy tym imię Albert (Albrecht), tak jak polskie Wojciech, było najpewniej chrześcijańskim odpowiednikiem pruskiego imienia Wajsyl.

Podsumowanie

Badania poświęcone Tessimowi i jego kręgowi rodzinnemu przynoszą dosyć obiecujące wyniki, choć w znacznej mierze hipotetyczne:

– Prus Tessim był właścicielem dóbr w Waplewie, Poliksach, Cieszymowie Wielkim, przynajmniej części Ankamat, nieznanymi dóbr w biskupstwie pomezzańskim i może Nowej Wsi Malborskiej. W źródłach występował w latach 80. i 90. XIII w. oraz w początku XIV w. (zm. na krótko przed 1308 a najpóźniej przed 1323 r.). Prawdopodobnie zasłużył się dla komturstwa dzierzgońskiego, a szczególnie komtura, potem mistrza krajowego w Prusach – Konrada Sacka, być może w usługach dyplomatycznych na Pomorzu.

– Matką Tessima była zapewne Pomorzanka stąd jego słowiańskie imię. Ojciec (Tulnik?) był zaś najprawdopodobniej spokrewniony ze znanym rodem Wajsylewiczów. Przedstawiciele tego rodu dostąpili zaszczytnych urzędów na Pomorzu (m.in. wojewody), pochodzili, być może, z okolic Bartoszczyca w Barcji. Jednocześnie prawdopodobnym jest, że pozostawali w związku rodzinnym (powinowactwie?) ze słynnym wodzem barciańskim z czasów II powstania pruskiego – Diwanem Klekinem.

– Tessim miał przynajmniej jednego brata – Poborse (być może też drugiego – Diwana, poległego w 1314 r. w walce z Litwinami) oraz czterech synów: Kariotę, Steniona i Tessima a także Piotra Tessima. Najstarszym prawdopodobnie był Kariota (zm. przed 1323 r.), ojciec Wapela, Budischa, Nadruwe, Skawoty oraz Piotra. Teściem Karioty był zapewne Lamota, właściciel dóbr w Budziszcu.

⁸⁵ PU, Bd. II, 1, nr 405 i 406; OF 99, f. 78–79. W 1354 r. nadanie otrzymali tutaj bracia Lykute i Samil, a w 1360 r. Tole i nieznanymi z imienia jego brat, ale nowe nadania, przy tym niewielkie obszarowo (po 3 radła) raczej wykluczają pochodzenie owych osadników od wcześniejszych właścicieli, PU V, nr 233 i 851; OF 99, f. 80–81.

⁸⁶ PU, Bd. I, 2, nr 723: *ad limites Alberti camerarii et bonorum eius*.

⁸⁷ Dodam, że jeszcze pod koniec XIV w. w Dymniku siedział wolny o imieniu Tolnik (czyli Tulnik), *Das Pfennigschuldbuch*, s. 125, 192, 205.

SUMMARY

Tessim was Prussian, despite his name, which was most probably of Slavonic origin, or so is he described by sources in 1289 where he was mentioned among Rother witnesses of Prussian origin. Studies into Tessim and his family have produced quite promising, albeit largely hypothetical results. Prussian Tessim was the owner of land in Waplewo, Poliksy, Cieszymowo Wielkie, at least part of Ankamaty, unknown estates in the estates of the Bishop of Pomeranian, and perhaps in Nowa Wies Malborska. Tessim's mother was probably Pomeranian, hence his Slavonic name, whereas his father was probably related to the well-known Wajsylewic family. Tessim had at least one brother – Poborse, (possibly another – Diwan, who died in 1314 fighting the Lithuanians) as well as four sons: Kariot, Stenio, Tessim and presumably Peter Tessim.